

Informacja

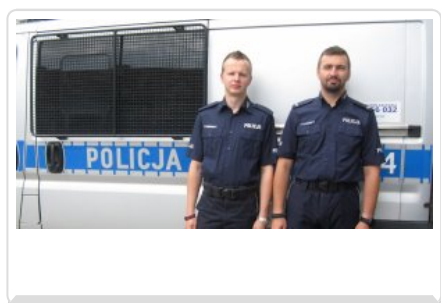
Strona znajduje się w archiwum.



## SŁUŻĄ NAWET PO SŁUŻBIE

Data publikacji 28.06.2017

**Dwaj funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Świnoujściu, będąc po służbie, zatrzymali dwóch sprawców przestępstwa. 34- i 35-latek ukradli w kościele starszej kobiecie torebkę z pieniędzmi i dokumentami. Z kolei policjant z Nowego Targu również w czasie wolnym od służby zatrzymał pijanego kierowcę, który miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Również dzielnicowy z Posterunku Policji w Nowogrodzie Bobrzańskim, mieszkający w Zielonej Górze, zatrzymał w czasie wolnym od pracy wandy, którzy niszczyli windę w jednym z bloków na terenie miasta. Sprawcy zostali objęci policyjnym dozorem i zastosowano wobec nich zakaz zbliżania do pokrzywdzonego.**



W poniedziałek tj. 26 czerwca br. około południa dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Świnoujściu został powiadomiony o kradzieży torebki damskiej, do której miało dojść w jednym z kościołów. Policjanci dotarli do 69-letniej poszkodowanej i ustalili, że kiedy modliła się w ławce, nagle ktoś zabrał leżącą obok torebkę i wybiegł z kościoła. Okazało się, że w torebce znajdowały się dokumenty oraz gotówka w wysokości około 5 tys. zł, która miała zostać tego dnia wpłacona do banku. Funkcjonariusze ustalili i rozpytali świadków, którzy widzieli biegnącego mężczyznę i wskazali drogę jego oddalania się. Po dokładnym sprawdzeniu okolicy, policjanci znaleźli w zaroślach porzuconą ukradzioną torebkę wraz z pieniędzmi i dokumentami, którą przekazali okradzonej kobiecie..

Podczas oględzin miejsca zdarzenia, mundurowi zabezpieczyli ślady kryminalistyczne oraz przeanalizowali zapis monitoringu ze znajdującego się w pobliżu kościoła obiektu. Te czynności doprowadziły do ustalenia podejrzewanych. Okazało się, że w kradzieży brało udział dwóch mężczyzn. Informacja o ich rysopisie została przekazana innym patrolom pełniącym w tym czasie służbę na terenie miasta.

Jeszcze tego samego dnia sprawcy trafili za kratki. Zatrzymali ich policjanci, którzy w czasie wolnym od służby rozpoznali w pobliżu sklepu w dzielnicy nadmorskiej odpowiadające rysopisowi osoby. Okazali się nimi 35-latek bez

stałego miejsca zameldowania oraz 34-letni mieszkaniec Krasnegostawu. Ten ostatni wielokrotnie dokonywał kradzieży i był karany za podobne przestępstwa. Przystępczym procederem zajmował się na terenie całego kraju.

Policjanci przedstawili obu mężczyznom zarzuty kradzieży. 35-latkowi grozi do 5 lat pozbawienia wolności, natomiast 34-latkowi do 7,5 roku więzienia, ponieważ przestępstwo popełnił w warunkach recydywy.

\*\*\*

26 czerwca br. około godz. 19.30 w Nowym Targu policjant jadąc prywatnym samochodem zauważył opla, który wyjeżdżając z ronda Jana Pawła II miał problem z utrzymaniem prostego toru jazdy. Funkcjonariusz widząc to, zaczął jechać za kierującym tym pojazdem. Opel kilkakrotnie zjeżdżał na przeciwny pas ruchu oraz na pobocze. Policjant o zaistniałej sytuacji natychmiast powiadomił dyżurnego, który skierował na miejsce patrol. Po dojeździe do skrzyżowania Al. Tysiąclecia z ul. Szaflarską policjant chciał wysiąść i zatrzymać kierowcę opla, jednak zielona strzałka na sygnalizatorze umożliwiła mu kontynuowanie jazdy po czym skręcił w lewo w ul. Królowej Jadwigi i po raz kolejny zjechał na przeciwny pas ruchu o mały włos nie doprowadzając do zderzenia z jadącym prawidłowo pojazdem. Opel zatrzymał się na wysokości Domu Nauczyciela, co umożliwiło policjantowi szybką reakcję i zabranie kluczyków z pojazdu, aby uniemożliwić kierowcy kontynuowanie jazdy. Kierujący został poinformowany, że interweniujący jest policjantem oraz o tym, że na miejsce już jedzie patrol Policji.

Po przewiezieniu do komendy okazało się, że kierujący to 33-letni mieszkaniec Nowego Targu, natomiast badanie trzeźwości wykazało 2,73 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za popełnione przestępstwo zatrzymanemu grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

\*\*\*

Do zdarzenia doszło w nocy z 25/26 czerwca br. w Zielonej Górze w bloku mieszkalnym na jednym z osiedli. Wtedy to będący po służbie policjant mł. asp. Przemysław Broka usłyszał dobiegające z klatki schodowej hałasy. Nie zastanawiając się ani chwili i wybiegł na korytarz żeby sprawdzić co się dzieje. Jednocześnie, domyślając się, że może potrzebować pomocy podczas interwencji, poprosił żonę, żeby zadzwoniła po policyjny patrol.

Gdy wybiegł za drzwi, okazało się, że jakiś młody mężczyzna w środku nocy demoluje windę. Asp. Broka krzyknął, że jest policjantem i polecił mężczyźnie zaprzestać dewastacji urządzenia. Gdy wandal to usłyszał, swoją agresję skierował przeciwko interweniującemu policjantowi i rzucił się na niego z pięściami, krzycząc, że go załatwi. Policjant obezwładnił napastnika, ale nagle podbiegł do niego inny mężczyzna i zaczął mu grozić, szarpać i popychać, a także groził użyciem broni. W tym momencie na miejsce przyjechali policjanci służby patrolowej i zatrzymali drugiego z mężczyzn.

Ponadto okazało się, że czekający na nich przed budynkiem trzeci mężczyzna, jest poszukiwany i także on został zatrzymany. Wszyscy mężczyźni zostali przewiezieni do komendy miejskiej. Okazało się, że dwaj z nich, którzy byli zatrzymani wewnątrz są nietrzeźwi. Obaj mieli po ok. 1,5 promila alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu zatrzymani 22- i 24-latek usłyszeli zarzuty: obaj kierowania gróźb karalnych, a 22-latek także dodatkowo uszkodzenia mienia. Obaj mężczyźni odpowiedzą także za naruszenie nietykalności osoby podejmującej interwencję na rzecz ochrony bezpieczeństwa. Straty spowodowane przez wandala wspólnota mieszkaniowa wyceniła na co najmniej 8 tys. zł.

(KWP w Szczecinie / KWP w Krakowie, KWP w Gorzowie Wlkp. / mg, ig)